



Konstytucyjna puszka Pandory – perspektywy zmiany statusu Korsyki

Amanda Dziubińska

W końcu września br. Emmanuel Macron odwiedził Korsykę. W przemówieniu przed Zgromadzeniem Korsyki w Ajaccio opowiedział się za większą autonomią i uwzględnieniem specyfiki wyspy we francuskiej konstytucji. Rząd szuka w ten sposób rozwiązania kryzysu politycznego, który nasila się od ponad roku. Deklaracje Macrona wpisują się w szerszy kontekst dyskusji na temat niezbędnych zmian konstytucyjnych we Francji, a także kierunków działań rządu wobec terytoriów znajdujących się poza Francją kontynentalną.

Trzy tygodnie przed wyborami prezydenckimi w 2022 r. na Korsyce wybuchły zamieszki i protesty po śmierci separatysty Yvana Colonna, skazanego na dożywotnie więzienie za zabójstwo prefekta w 1998 r. Śmiertelnie raniony przez współwięźnia Colonna był postrzegany jako symbol korsykańskiego separatyzmu i walki o niepodległość. Kwestia statusu Korsyki stała się wówczas ponownie częścią debaty publicznej we Francji. W odpowiedzi na wzrost napięć na wyspie i masowe protesty antyrządowe, podczas których oskarżano władze centralne m.in. o brak należytej ochrony Colonna, minister spraw wewnętrznych zapowiedział rozmowy z przedstawicielami Korsyki na temat zmiany statusu wyspy. Na Korsyce regularnie dochodzi do incydentów na tle separatystycznym, podsycających antyrządowe nastroje społeczne. Chociaż dotychczasowe rozmowy nie doprowadziły do wypracowania konsensu, przemówienie Macrona w Ajaccio otworzyło nowy etap polityki wobec Korsyki.

Status i sytuacja polityczna Korsyki. Wyspa została włączona do Francji dopiero pod koniec XVIII w. Korsykanie posługują się własnym językiem i mają silne poczucie odrębności kulturowej. Korsyka jest wspólnotą o szczególnym statusie (w myśl art. 72 konstytucji Francji). Posiada własną specyfikę instytucjonalną, w skład której wchodzi Zgromadzenie Korsyki, Rada Wykonawcza oraz Rada Gospodarcza, Społeczna, Środowiskowa i Kulturalna. Organy wspólnoty

mają kompetencje m.in. w obszarze edukacji, kultury, sportu, turystyki czy ochrony środowiska.

W ostatnich dwóch dekadach widoczny jest wzrost poparcia dla korsykańskich partii nacjonalistycznych. Wynika to m.in. z trudności gospodarczych i wzrostu cen nieruchomości nabywanych przez przybyszy spoza wyspy. W wyborach regionalnych w 2021 r. 32 na 63 mandaty w Zgromadzeniu Korsyki zdobyła popierająca zwiększenie zakresu autonomii partia Femu a Corsica. Na scenie politycznej funkcjonują także ugrupowania wysuwające postulaty niepodległościowe, takie jak tworzące jedną grupę w Zgromadzeniu partie Partitu di a Nazione Corsa i Corsica Libera (łącznie siedem mandatów) czy Core in Fronte (sześć mandatów).

Na Korsyce przyspiesza proces destabilizacji sytuacji wewnętrznej. Oprócz oddolnych protestów ludności działalność prowadzi także szereg organizacji nacjonalistycznych posługujących się przemocą. Jedną z najbardziej aktywnych jest Front Narodowego Wyzwolenia Korsyki (FLNC), który przyznał się m.in. do przeprowadzenia między kwietniem 2022 r. a marcem 2023 r. 17 zamachów na wyspie, głównie na wille i budynki mieszkalne. FLNC krytykuje lokalne władze za brak kontroli nad kwestiami politycznymi, zwłaszcza nad wydawaniem pozwoleń na budowę dla ludności spoza wyspy, co postrzega jako kolonizację osadniczą. Uznaje postawę korsykańskich polityków względem władz centralnych za niewystarczającą

zdecydowaną w kwestii niepodległości. FLNC dopuścił się podobnych ataków w październiku br., głosząc hasło braku wspólnej przyszłości Korsyki i Francji. Celem Frontu jest niepodległość, odrzuca plany decentralizacji.

Rozmowy z rządem i postulaty mieszkańców Korsyki.

Rozpoczęte w ub.r. rozmowy z korsykańskimi politykami na temat przyszłości znalazły się w martwym punkcie. Impas wynika z różnych wizji statusu wyspy, gdyż Zgromadzenie Korsyki nie uzgodniło jednego projektu autonomii. Projekt popierany przez lewicowych nacjonalistów wzywa do prawnego uznania „narodu korsykańskiego”, statusu współurzędowości języka korsykańskiego oraz uznania związku między narodem korsykańskim a jego ziemią poprzez wprowadzenie statusu rezydenta, co ma ograniczać prawo nabywania nieruchomości na wyspie. Zakłada ponadto, że porozumienie zostanie poddane pod referendum na Korsyce i stanie się odrębnym rozdziałem w konstytucji Francji gwarantującym autonomię. Drugi tekst, zaproponowany przez prawicową – mniej radykalną – opozycję, zakłada dostosowywanie francuskiego prawa do specyfiki Korsyki oraz wprowadzenie autonomicznego zarządzania polityką edukacyjną, zdrowotną i podatkami.

Macron chce, żeby zmiana instytucjonalna odbyła się w ramach przynależności Korsyki do Republiki i nie zgadza się na utworzenie dwóch kategorii obywateli. Podejście prezydenta zapowiada mniej radykalny kierunek zmian instytucjonalnych. Macron zadeklarował w Ajaccio, że chce osiągnąć porozumienie z korsykańskimi partiami w ciągu kolejnych sześciu miesięcy, tak by propozycje zmiany konstytucji przedstawić następnie w Zgromadzeniu Narodowym i Senacie. Według przewodniczącego Rady Wykonawczej Korsyki, reprezentującego partię Femu a Corsica Gilles’a Simeoniego, postawa prezydenta daje szansę na wyjście z politycznego impasu.

Status terytoriów zamorskich. Kwestia statusu Korsyki wznowiła także dyskusje wśród reprezentantów terytoriów zamorskich nad zmianami instytucjonalnymi – dotyczy to kilkunastu terytoriów położonych na Oceanie Indyjskim, Atlantyckim i Spokojnym, zamieszkiwanych przez ponad 2 mln osób. U podstaw tych dyskusji leżą znaczące różnice rozwojowe między terytoriami zamorskimi a Francją. Problem dotyczy m.in. ogólnego poziomu życia, wyższych cen żywności, gorszej edukacji i infrastruktury. Charakter powiązań z metropolią ogranicza rozwój gospodarczy, przemysłowy i społeczny terytoriów zamorskich. Lokalni politycy postulują ich większe otwarcie dla otoczenia regionalnego.

Z okazji 65. rocznicy uchwalenia konstytucji V Republiki w październiku br. Macron odniósł się do potrzeby jej zmiany. Wśród propozycji znalazły się m.in. poszerzenie zakresu referendum i potrzeba „lepszego uznania

w konstytucji” terytoriów zamorskich. Macron zasygnalizował chęć przebudowy „całej architektury terytorialnej” Francji, odwołał się do procesu decentralizacji i zwiększenia uprawnień władz lokalnych. Terytoria regularnie domagają się zniesienia rozróżnienia konstytucyjnego, na mocy którego część z nich jest w znacznym stopniu powiązana prawnie z metropolią, a pozostałe zarządzane są na podstawie własnych ustaw organicznych. Jednym z postulatów społeczności zamorskich jest umożliwienie każdemu terytorium posiadania statusu zgodnie z wybranym przez siebie stopniem autonomii oraz modyfikacji zbyt sztywnych warunków ewolucji instytucjonalnej.

Wnioski i perspektywy. Brak porozumienia co do kierunku zmian sprawi, że napięcia na Korsyce w kolejnych miesiącach będą się zaostrzać. Zagrożone będzie bezpieczeństwo miejscowej ludności oraz działających na wyspie podmiotów, takich jak banki czy firmy ubezpieczeniowe. Mogą być one przedmiotem ataków pod pretekstem walki z przedsiębiorstwami i instytucjami wspierającymi wyprzedaż ziemi. Kluczowe będzie doprecyzowanie zakresu autonomii, tak by był akceptowalny dla władz centralnych. Wprowadzenie statusu rezydenta mogłoby skutkować dyskryminacją części obywateli francuskich zamieszkujących wyspę, a prawne zrównanie języka korsykańskiego z francuskim będzie utrudniało lub wręcz uniemożliwiało pracę urzędników służby cywilnej. Prawdopodobnie Korsyka otrzyma dodatkowe uprawnienia regulacyjne w niektórych dziedzinach na mocy zawartej przez parlament delegacji do wydania aktów normatywnych niższego rzędu w akcie rangi ustawy. Przyszłość projektu autonomii będzie zależała od zdolności prezydenta do przekonania partii prawicowych w Zgromadzeniu Narodowym o potrzebie konstytucyjnego uregulowania statusu wyspy i korzyściach ze stabilizacji sytuacji na Korsyce.

Rozwój sytuacji na Korsyce może rzutować na politykę władz wobec terytoriów zamorskich. Wprowadzenie szeregu zmian do konstytucji V Republiki jest jednym z ważnych założeń polityki Macrona w drugiej kadencji. Temat regulacji sytuacji instytucjonalnej terytoriów zamorskich w ustawie zasadniczej będzie powracać w kolejnych kampaniach wyborczych. Ich rozwój jest istotny dla utrzymania integralności terytorialnej Francji i będzie rzutować na unijne podejście do najbardziej oddalonych regionów (m.in. Gwadelupy, Gujany Francuskiej, Reunionu, Martyniki, Majotty i Saint-Martin) oraz krajów i terytoriów zamorskich UE (mających powiązania konstytucyjne z Danią, Francją i Holandią). Ważnym punktem negocjacji będzie zwłaszcza [status Nowej Kaledonii, która ma silne dążenia niepodległościowe](#) i jest strategicznie istotna dla francuskiej obecności w Azji i Pacyfiku.